

Sygn. akt I CZ 122/11

## **POSTANOWIENIE**

Dnia 24 listopada 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Antoni Górski (przewodniczący)

SSN Dariusz Dończyk (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Kwaśniewski

w sprawie z powództwa Krzysztofa i Krystiana H.  
przeciwko Narodowemu Funduszowi Zdrowia  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym  
w Izbie Cywilnej w dniu 24 listopada 2011 r.,  
zażalenia powodów na postanowienie Sądu Apelacyjnego  
z dnia 24 maja 2011 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie.**

## Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 22 maja 2009 r., Sąd Okręgowy oddalił powództwo Katarzyny H. przeciwko Narodowemu Funduszowi Zdrowia. W dniu 15 czerwca 2009 r. odpis wyroku wraz z jego uzasadnieniem został doręczony pełnomocnikowi powódki. W dniu 19 czerwca 2009 r. zmarła powódka w związku z czym postanowieniem z dnia 2 lipca 2009 r. postępowanie w sprawie zostało zawieszona. Postanowieniem z dnia 27 lipca 2010 r., wydanym na posiedzeniu niejawnym, Sąd Okręgowy podjął postępowanie w sprawie z udziałem spadkobierców Katarzyny H.: Krzysztofa H. i Krystiana H. Odpis tego postanowienia został doręczony w dniu 2 sierpnia 2010 r. następcom prawnym powódki. 12 sierpnia 2010 r. wpłynęło do Sądu Okręgowego pismo pełnomocnika powodów z dnia 6 sierpnia 2010 r., zawierające oświadczenie, że obaj powodowie popierają powództwo, natomiast w dniu 16 sierpnia 2010 r. została wniesiona przez nich apelacja od wyroku Sądu pierwszej instancji. Postanowieniem z dnia 24 maja 2011 r. Sąd Apelacyjny, któremu przedstawiono akta sprawy wraz z apelacją powodów, na podstawie art. 373 w zw. z art. 370 k.p.c. odrzucił apelację jako wniesioną po upływie terminu. Bieg terminu do wniesienia apelacji rozpoczął się przed zawieszeniem postępowania i został przerwany przez zawieszenie postępowania, jego bieg rozpoczął się na nowo z chwilą wydania postanowienia o podjęciu postępowania z udziałem spadkobierców powódki. Termin ten upłynął zatem w dniu 10 sierpnia 2010 r.

Od postanowienia Sądu Apelacyjnego z dnia 24 maja 2011 r. zażalenie wnieśli powodowie, którzy zaskarżyli je w całości, zarzucając naruszenie:

- art. 179 § 2 k.p.c. w zw. z art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 369 § 1 k.p.c. w zw. z art. 357 § 1 i art. 9 k.p.c. poprzez uznanie, że termin do wniesienia apelacji po podjęciu postępowania zawieszona z urzędu w razie śmierci strony rozpoczyna bieg z chwilą wydania przez sąd na posiedzeniu niejawnym postanowienia o podjęciu zawieszona postępowania

z udziałem następców prawnych zmarłej strony, a nie z chwilą doręczenia następcom prawnym odpisu tego postanowienia;

- art. 373 k.p.c. w zw. z art. 370 k.p.c. w zw. z art. 369 § 1 k.p.c. w zw. z art. 45 ust. 1 i art. 176 ust. 1 Konstytucji poprzez odrzucenie apelacji wniesionej po terminie dwutygodniowym od dnia doręczenia następcom prawnym zmarłej strony odpisu postanowienia o podjęciu zawieszzonego postępowania jako spóźnionej i pozbawienie powodów prawa do rozpatrzenia ich sprawy przez sąd w dwuinstancyjnym postępowaniu.

Powołując się na powyższe zarzuty, powodowie wniesli o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Według art. 179 § 2 w zw. z art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c., w przypadku zawieszenia postępowania z powodu śmierci strony, terminy ustawowe nie biegną i zaczynają biec dopiero od początku z chwilą podjęcia zawieszzonego postępowania. Posługując się wyłącznie wykładnią gramatyczną, przy zastosowaniu także art. 360 k.p.c., należałoby zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego, że „chwila podjęcia postępowania”, o której mowa w art. 179 § 2 k.p.c., oznacza wydanie przez sąd postanowienia o podjęciu postępowania, a nie chwilę doręczenia odpisu tego postanowienia stronom. Taka wykładnia prowadzi jednak do konsekwencji, których nie można zaakceptować przy uwzględnieniu celu, jakemu służy obligatoryjne zawieszenie postępowania w razie śmierci strony, jak również gwarancji konstytucyjnych prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji) oraz prawa do rozpoznania sprawy w postępowaniu dwuinstancyjnym (art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji). Akceptacja stanowiska Sądu Apelacyjnego - według którego bieg terminu do wniesienia apelacji po doręczeniu stronie uzasadnienia wyroku, przerwane zawieszeniem postępowania, rozpoczyna swój bieg od początku od daty wydania na posiedzeniu niejawnym postanowienia o podjęciu zawieszzonego postępowania - oznaczałoby, że termin ten mógłby minąć, np. z uwagi na długotrwałe doręczenie odpisu postanowienia sądu, zanim strona dowiedziałaby się o podjęciu postępowania w sprawie. W przypadku spadkobierców zmarłej strony, oznaczałoby to, że bieg terminu do dokonania przez nich czynności procesowej

rozpocząłby się zanim spadkobiercy ci dowiedzieliby się o tym, że toczy się postępowanie sądowe z ich udziałem. Niemal w każdym przypadku wydania postanowienia o podjęciu postępowania w sprawie na posiedzeniu niejawnym i, co się z tym wiąże, konieczność doręczenia stronom odpisu tego postanowienia, ulegałby skróceniu termin, w ciągu którego strona mogłaby wnieść apelację. Prowadziłoby to do tego, że termin do dokonania czynności procesowej, w postaci wniesienia apelacji, w praktyce byłby krótszy od terminu przewidzianego w art. 369 § 1 k.p.c. i zależałby wyłącznie od daty doręczenia stronie odpisu postanowienia o podjęciu postępowania w sprawie. Powodowałoby to nie tylko, niczym nieuzasadnione, zróżnicowanie sytuacji procesowej stron, ale również faktyczne ograniczenie prawa strony do wniesienia środka odwoławczego, którego elementem jest także termin, w ciągu którego strona może podjąć decyzję co do zaskarżenia wyroku i sporządzić apelację. Założenie racjonalności ustawodawcy wyłącza także taką interpretację omawianego art. 179 § 2 k.p.c., według której niemal w każdym przypadku podjęcia przez sąd zawieszono postępowania w sprawie, postanowieniem wydanym na posiedzeniu niejawnym, dwutygodniowy termin ustawowy do wniesienia apelacji przez stronę ulegałby faktycznemu skróceniu względnie zainteresowana strona musiała korzystać z instytucji przywrócenia terminu do dokonania spóźnionej czynności procesowej. Należy mieć także na uwadze cel, jakemu służy obligatoryjne zawieszenie postępowania w razie śmierci strony na podstawie art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c. Pomijając, że zawieszenie postępowania zapobiega dalszemu toczeniu się postępowania bez udziału zmarłej strony, zmierza ono także do zagwarantowania dalszego udziału w sprawie następcom prawnym zmarłej strony i umożliwienia im podejmowania skutecznych czynności procesowych. Jest to możliwe dopiero wówczas, gdy następcy prawni zmarłej strony dowiedzą się o toczącym się postępowaniu sądowym z ich udziałem, co następuje z chwilą doręczenia im odpisu, wydanego na posiedzeniu niejawnym, postanowienia o podjęciu zawieszono postępowania w sprawie z ich udziałem w miejsce zmarłej strony.

Powyższe rozważania uzasadniają zastosowanie reguł wykładni funkcjonalnej oraz prokonstytucyjnej i przyjęcie, że bieg terminu do wniesienia apelacji - przewidzianego w art. 369 § 1 k.p.c. - w razie zawieszenia postępowania

na podstawie art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c., po doręczeniu stronie, która następnie zmarła, uzasadnienia wyroku, rozpoczyna się z chwilą podjęcia postępowania w sprawie (art. 179 § 2 k.p.c.) przez co należy rozumieć chwilę doręczenia następcom prawnym zmarłej strony, wydanego na posiedzeniu niejawnym, odpisu postanowienia o podjęciu, z ich udziałem, postępowania w sprawie. W konsekwencji zaskarżone postanowienie naruszało art. 179 § 2 w zw. z art. 369 § 1 k.p.c. oraz art. 373 w zw. z art. 370 k.p.c.

Z tych względów orzeczono, jak w sentencji (art. 398<sup>16</sup> w zw. z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c.). O kosztach postępowania zażaleniowego orzeknie Sąd Apelacyjny, zgodnie z art. 108 § 1 k.p.c., w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.